

KSIĄŻKA nie tylko dla miłośniczek Jeźcjad

Tędy do Borejków?

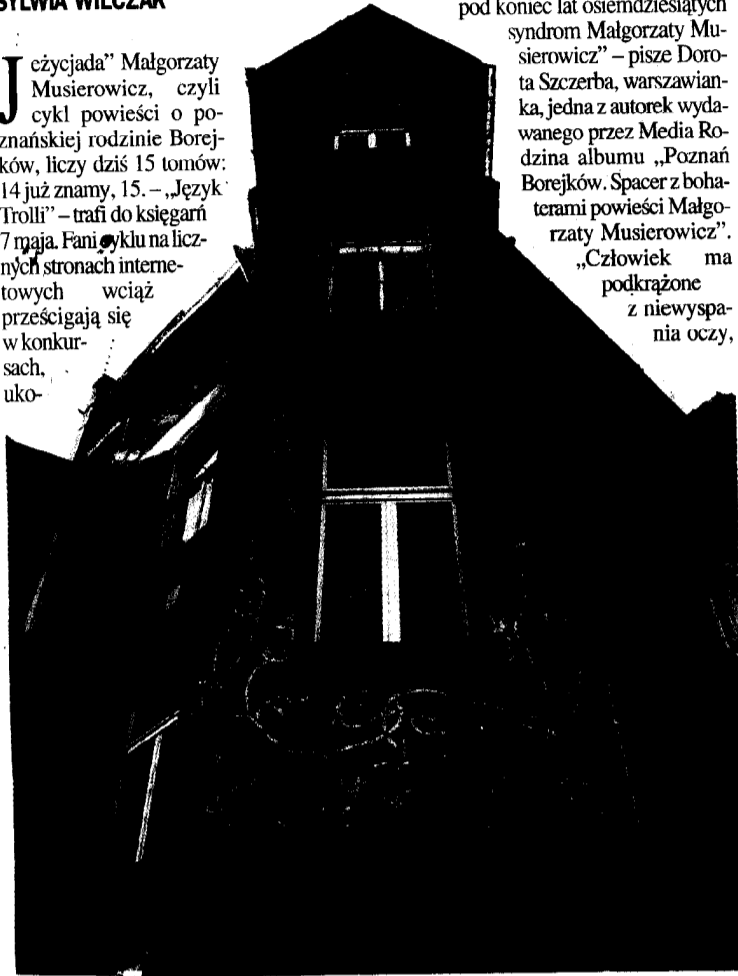
Mimo że w tytule tego albumu pojawiają się Borejkiowie – głównymi bohaterami tym razem nie są. Bo tu ważniejszy jest Poznań – ich Poznań

SYLWIA WILCZAK

Jeźcjada” Małgorzaty Musierowicz, czyli cykl powieści o poznańskiej rodzinie Borejków, liczy dziś 15 tomów: 14 już znamy, 15. – „Jezyk Trolli” – trafi do księgarń 7 maja. Fani cyklu na licznych stronach internetowych wciąż prześcigają się w konkursach, uko-

chane powieści czytają w przód, wspak i „na szagę”, i nawet wyrwani ze snu w środku nocy potrafią przedstawić drzewo genealogiczne rodziny z kamienicy przy Roosevelta 5. Ten „Borejkowy szal” trwa już dobre 20 lat. „Podobnie jak (...) parę milionów Polaków, mnie również dotknął pod koniec lat osiemdziesiątych syndrom Małgorzaty Musierowicz” – pisze Dorota Szczerba, warszawianka, jedna z autorek wydawanego przez Media Rodzina albumu „Poznań Borejków. Spacer z bohaterami powieści Małgorzaty Musierowicz”.

„Człowiek ma podkrążone z niewyspania oczy,



FOT. SZCZERBA

bo nie może zaprzestać czytania, nie dowiedziawszy się, co stanie się dalej z Pulpecją, Gabrysią, Nutrią, Różą czy Tygryskiem. A nawet gdy już wie, czyta od nowa. Myśli Borejkami, cytuje Borejków, marzy, by stworzyć dom taki jak ich” – pisze. Po czym przyznaje: „Wiadomo, że czytelnicy przyjeżdżają do Poznania w swoistych pielgrzymkach, oglądają na Roosevelta 5 dom z wieżyczką (...). Nie wszyscy wiedzą, jak, gdzie i czego szukać (...). Potrzeba tu kompetentnych przewodników”. Stąd właśnie wziął się pomysł na album – spacer po Poznaniu z Borejkami. – Przewodnik powstaje i dla zagorzałych czytelniczek Jeźcjad, i dla laików – zdradziła nam podczas pracy nad książką Kinga Czachowska, druga autorka, poznanianka z Jeżyc. – Postanowiłyśmy uporządkować przeplatając się przez wszystkie tomy losy głównych bohaterów. Osadziliśmy je w konkretnych miejscach Poznania, dodałyśmy opisy historyczne tych miejsc i tak powstał przewodnik – wyjaśniała.

Autorki podzieliły książkę na 10 szlaków: m.in. szlak Mili i Ignacego, Gabrysi, Belli, Aurelii vel Genowefy, Maćka i Kreski itd. Poszczególne rozdziały zbudowane są z krótkich fragmentów zaczerpniętych z Jeźcjad oraz z historycznych opisów miejsc: Teatralki, ul. Polnej i Dąbrowskiego, rynku Jeżyckiego, Domu Turysty, baru Kociak... „Od czasów poznania Borejkowskiej sagi nie udało mi się przejechać ul. Roosevelta, żeby choć na chwilę nie zerknąć w okna Borejków i nie pomyśleć, co teraz robi Gabrysia” – wyznaje w zakończeniu książki Kinga Czachowska. „Dość szybko się jednak okazało, że co dla mnie jest niemal oddechem, dla wielu moich znajomych spoza Poznania – nieodgadnioną zagadką”. Te właśnie poznańskie zagadki autorki próbują rozwikłać w „Poznaniu Borejków”, który trafi do księgarń 21 marca.

Kinga Czachowska, Dorota Szczerba,
„Poznań Borejków. Spacer z bohaterami
powieści Małgorzaty Musierowicz”.
Fotografie – Bogusław Biegowski.
Wydawnictwo Media Rodzina, Poznań 2004

DLA GAZETY

MAŁGORZATA MUSIEROWICZ
autorka Jeźcjad

Poznania Borejków” na razie nie znam, jeszcze go nie widziałam, ale mam zaufanie do jego autorek. Pani Dorota Szczerba jest córką Zbigniewa Raszewskiego, mojego dobrego przyjaciela, a Kinga Czachowska – poznanianką z Jeżyc, wierną czytelniczką Jeźcjad, dziennikarką radiowo-telewizyjną. Jestem spokojna – miłe autorki, więc równie miła musi być książka. not. SW

Złot fanek

Premierę „Poznania Borejków” wydawnictwo Media Rodzina zaplanowało na pierwszy dzień wiosny. 21 marca o godz. 11 w Palmiarni rozpocznie się wielki zlot miłośników „Jeźcjad”. Pierwszym 120 osobom, które przybędą na spotkanie, wydawnictwo funduje zwiedzanie Palmiarni z przewodnikiem. Nie zabraknie ciepłych napojów i sznek, a o „Poznaniu Borejków” opowie Kinga Czachowska, jedna z autorek książki. Spacer zakończy się przy domu Borejków.